Sygn. akt III CSK 56/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrzkowski (przewodniczący)
SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)
SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie ze skargi J.K. o wznowienie postępowania
w sprawie z powództwa D. S.A.
przeciwko J.K. i A.M.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 16 maja 2007 r.,
skargi kasacyjnej skarżącego J.K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 25 lipca 2006 r., sygn. akt [...],

1) oddala skargę kasacyjną,
2) zasądza od pozwanego J.K. na rzecz powoda D. S.A. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. nakazem zapłaty z dnia 6 sierpnia 2002 r. wydanym w postępowaniu nakazowym orzekł, że pozwani A.M. i J.K. mają zapłacić powodowi D. Spółce akcyjnej kwotę 581.703,24 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2002 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 7.671,30 zł tytułem kosztów procesu.

Po rozpoznaniu zarzutów wniesionych przez pozwanych od powyższego nakazu zapłaty Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 3 października 2003 r. nakaz zapłaty w całości utrzymał w mocy.

Sąd Okręgowy ustalił, że obydwaj pozwani byli jedynymi współudziałowcami M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przy czym pozwany J.K. pełniący funkcję Prezesa Zarządu był osobą wyłącznie uprawnioną do reprezentowania spółki.

Pomiędzy C.D. Spółką z ograniczona odpowiedzialnością, poprzednikiem prawnym strony powodowej, a M. Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością została zawarta umowa o współpracy handlowej i serwisowej (umowa dealerska). Zgodnie z postanowieniami powyższej umowy, dealer któremu sprzedaje się towar z odroczeniem terminu płatności, zobowiązany był do złożenia dwóch weksli własnych *in blanco*, na których podpisy jego i poręczycieli zostaną poświadczone notarialnie. Jako poręczyciele na wekslu mieli wystąpić obowiązkowo wszyscy wspólnicy i małżonkowie właścicieli i wspólników. Strona powodowa przesłała do autoryzowanych dealerów pismo zawierające informacje odnośnie warunków wypełniania weksli oraz wzór weksla *in blanco.* Z informacji tych wynikało, że ilość poręczycieli miała być nie mniejsza niż 4, w osobach głównych udziałowców i ich małżonków. Wyjaśniono również, że weksel winien zawierać jedynie podpisy wystawców weksla (dolny prawy obszar pierwszej strony) oraz podpisy poręczycieli (druga strona weksla).

Pozwani w dniu 11 stycznia 2000 r. w Kancelarii Notarialnej podpisali weksel *in blanco* w obecności notariusza. Zarówno pozwany J.K., jak i pozwany A.M., który nie był uprawniony do reprezentowania spółki, złożyli pod pieczęcią „M.” Spółka z o.o. po dwa podpisy na przedniej stronie weksla – jeden czytelny, drugi nieczytelny.

Pozwani złożyli takie same podpisy również na grzbiecie weksla po prawej stronie słów „PORĘCZAM ZA”, napisanych innym charakterem pisma niż pismo pozwanych. Fakt złożenia podpisów przez pozwanych został potwierdzony przez notariusza. Małżonki pozwanych nie podpisały weksla z uwagi na fakt pozostawania z pozwanymi w ustroju rozdzielności majątkowej. Po podpisaniu przedmiotowego weksla oraz dwóch pozostałych i dwóch deklaracji wekslowych, całość dokumentacji za pośrednictwem pracownika Spółki M. została przekazana stronie powodowej – Kierownikowi Działu Ubezpieczenia Kredytów, który po pozytywnej weryfikacji dostarczonych weksli i deklaracji wekslowych wydał posłańcowi umowę dealerską oznaczona nr 228.

W ocenie Sądu Okręgowego złożenie przez pozwanych pod pieczęcią firmy czytelnych podpisów obok złożonych przez nich paraf powoduje oczywisty wniosek, że czytelne podpisy złożone na przedniej stronie weksla zostały złożone przez nich, jako poręczycieli wekslowych. Świadczy o tym również fakt, że na deklaracji wekslowej pozwani, tuż obok pieczęci swej firmy, podpisali się podpisami nieczytelnymi (parafami), bez dopisania obok czytelnych podpisów. Wątpliwości nie pozostawia również świadomość pozwanych występowania w charakterze poręczycieli wekslowych, chociażby z uwagi na fakt zawarcia przez pozwanych z małżonkami umów o rozdzielności ustawowej małżeńskiej, świadczących o pełnej świadomości pozwanych, jako osób fizycznych, o przybraniu przez nich roli poręczycieli wekslowych.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał przepisy art. 30 i 31 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe. Z treści powyżej cyt. przepisów wynika w szczególności, że poręczenie może dać osoba trzecia lub nawet osoba podpisana na wekslu. Sam podpis na przedniej stronie weksla uważa się za udzielenie poręczenia, wyjąwszy gdy jest to podpis wystawcy lub trasata. Poręczenie powinno wskazywać za kogo je dano. W braku takiej wskazówki uważa się, że poręczenia udzielono za wystawcę.

Zdaniem Sądu Okręgowego również podpisy pozwanych na grzbiecie weksla świadczą o tym, że wystąpili oni w roli poręczycieli. Z okoliczności sprawy wynika, że zwrot „PORĘCZAM ZA” jeśli nawet nie istniał w chwili składania

podpisów na grzbiecie weksla to został dopisany za zgodą pozwanych przynajmniej przed przekazaniem weksla stronie powodowej.

Pozwani zaskarżyli powyższy wyrok w całości ,wnosząc o jego zmianę, przez uchylenie nakazu zapłaty wydanego w dniu 6 sierpnia 2003 r. i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku sądu I instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego – w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez błędną i niepełną ocenę zebranego materiału dowodowego, a także sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, w wyniku czego sąd uznał błędnie że podpisy złożone przez pozwanych na wekslu zostały złożone z zamiarem udzielenia poręczenia wekslowego;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 31 i 32 prawa wekslowego poprzez błędną wykładnię polegająca na przyjęciu, że w sprawie zachodzą materialne przesłanki do uznania, że pozwani udzielili poręczenia wekslowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 marca 2004 r. oddalił apelację pozwanych w całości i rozstrzygnął w przedmiocie kosztów jak w sentencji. W uzasadnieniu wskazał, że zarzuty apelacji wskazujące na fakt dopisania klauzuli „poręczam za” na odwrotnej stronie weksla, już po jego podpisaniu przez pozwanych nie mają decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd Apelacyjny podniósł, że dla skuteczności poręczenia wekslowego istotne jest, aby oświadczenie woli awalisty zostało złożone we właściwej przewidzianej przepisami prawa wekslowego formie. Zgodnie z art. 32 ust. 3 prawa wekslowego – który przewiduje uproszczoną formę udzielenia poręczenia – podpis złożony na przedniej stronie weksla uważany jest za udzielenie poręczenia, chyba, że jest to podpis wystawcy weksla lub trasata.

W okolicznościach niniejszej sprawy – zdaniem Sądu Apelacyjnego - złożenie czytelnych podpisów pozwanych na froncie weksla oznaczać musiało udzielenie poręczenia wekslowego w uproszczonej formie, nieczytelne zaś

podpisy należy ocenić jako złożone w charakterze reprezentantów firmy „M.”. W świetle art. 31 ust. 3 prawa wekslowego nie było konieczności umieszczenia wzmianki „poręczam” obok czytelnych podpisów znajdujących się na przedniej stronie weksla.

Od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego, oddalającego apelację pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 3.03.2004 r., pozwany J.K. wniósł skargę o wznowienie postępowania. Wskazując jako podstawę wznowienia art. 403 § 1 pkt 1 oraz art. 403 § 2 k.p.c., tj. oparcie wyroku na dokumencie przerobionym oraz wykrycie okoliczności faktycznych i środków dowodowych, które miały wpływ na wynik sprawy, a z których skarżący nie mógł skorzystać w poprzednim postępowaniu – wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uchylenie w całości nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy dnia 6.08.2002 r. i oddalenie w całości powództwa oraz stosowne rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów.

W uzasadnieniu skargi podniósł, że postanowieniem z dnia 20.12.2005 r. Prokuratura Rejonowa w K. umorzyła postępowanie w sprawie przerobienia, w celu użycia za autentyczny, weksla będącego podstawa roszczeń D. S.A. Prowadzone przez Prokuraturę postępowanie zostało umorzone z powodu nie wykrycia sprawcy. Przesądzona została natomiast kwestia, że doszło do popełnienia przestępstwa polegającego na przerobieniu przedmiotowego weksla przez dopisanie słów „poręczam za” na jego grzbiecie.

W ocenie skarżącego fakt, że doszło do przerobienia weksla – będącego podstawą żądania pozwu, prowadzi do zasadniczej zmiany sytuacji w sprawie i wymaga ponownego przeprowadzenia dowodów w sprawie i ponownej oceny wszystkich okoliczności stanu faktycznego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 25 lipca 2006 r. oddalił skargę o wznowienie postępowania i rozstrzygnął w przedmiocie kosztów jak w sentencji. W uzasadnieniu wskazał, że oba orzekające w sprawie sądy przyjęły, że do udzielenia poręczenia wekslowego doszło nie na grzbiecie, a na przedniej stronie weksla. Sąd rozpoznający sprawę w II instancji dodał przy tym, że w takiej sytuacji

bez znaczenia są podpisy i adnotacje na grzbiecie weksla, skoro na stronie przedniej doszło do udzielenia poręczenia wekslowego.

W ocenie sądu rozpoznającego skargę o wznowienie postępowania w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie sprawy zostało oparte na treści przedniej strony weksla, która nie została przerobiona, skarga o wznowienie postępowania w świetle art. 403 § 1 k.p.c. nie może być uwzględniona. Fakt ustalenia, że słowa „poręczam za” nie zostały zapisane przez pozwanych, jest w tym stanie rzeczy bez znaczenia prawnego dla oceny czy doszło do udzielenia poręczenia wekslowego.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwany J.K. zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

- art. 412 § 1 i 2 i art. 406 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 235 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c., art. 210 § 3 k.p.c. przez nie przeprowadzenie dowodów wnioskowanych w skardze o wznowienie postępowania w sprawie, która była na nowo rozpoznawana oraz nie uwzględnienie nowych faktów i dowodów i brak ich oceny wspólnie z materiałem dotychczas zgromadzonym;
- art. 406 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez fakt, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawierało wskazania ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa;
- art. 485 § 2 k.p.c. przez bezzasadne uznanie, iż prawidłowe jest wydanie nakazu zapłaty w sytuacji gdy weksel uległ widocznym przerobieniom po jego wydaniu.

oraz naruszenie przepisów prawa materialnego przez bezzasadne niezastosowanie przepisów art. 13 prawa wekslowego oraz art. 69 prawa wekslowego, co spowodowało, że podpis na tylnej części weksla nie został uznany za indos.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Charakter prawny skargi o wznowienie postępowania jest sporny zarówno w piśmiennictwie jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Obok wypowiedzi opierających się na założeniu, że wznowienie postępowania nie oznacza powrotu do sytuacji procesowej i faktycznoprawnej istniejącej przed wydaniem orzeczenia objętego skargą, a sama skarga - podobnie jak pozew lub wniosek w postępowaniu nieprocesowym - rozpoczyna nowe postępowanie sądowe, które nie stanowi kontynuacji postępowania zakończonego uprzednio prawomocnym orzeczeniem (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1992 r., II CRN 1/92, nie publ.; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1994 r., III CZP 41/94 nie publ.) można spotkać wypowiedzi będące odzwierciedleniem poglądu, w myśl którego na skutek wznowienia sprawa wraca do stanu przed uprawomocnieniem się zaskarżonego orzeczenia, że kontynuowana jest rozprawa zamknięta przed uprawomocnieniem się orzeczenia. W tym ostatnim duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PZ 62/02, (Prok. i Pr. 2003, nr 4, s. 43).

Poza sporem pozostaje jednak sam zakres postępowania inicjowanego skargą o wznowienie postępowania. W świetle art. 412 § 1 k.p.c. sąd rozpoznaje sprawę na nowo w granicach, jakie zakreśla podstawa wznowienia. Z brzmienia cyt. przepisu jednoznacznie wynika, że przedmiotem postępowania jest udowodnienie istnienia podstawy, na której oparto skargę w konkretnej sprawie. W konsekwencji zakres ponownego rozpoznania sprawy uwarunkowany jest przyczyną (przyczynami) wznowienia podniesioną przez skarżącego i nie jest dopuszczalne wyjście poza te przyczyny.

Przyczyny wznowienia postępowania wymienione są taksatywnie. W doktrynie funkcjonuje podział przyczyn wznowienia postępowania na przyczyny nieważności (art. 401 k.p.c.), które stanowią bezwzględne przyczyny wznowienia w tym znaczeniu, że ich stwierdzenie w każdym przypadku skutkuje uchyleniem zaskarżonego orzeczenia oraz tzw. przyczyny restytucyjne, których istnienie uzasadnia uchylenie orzeczenia tylko w przypadku zaistnienia związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy nimi a treścią rozstrzygnięcia. Do tych ostatnich przyczyn ustawa zalicza sytuację gdy wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym (art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.). Można też żądać

wznowienia w razie późniejszego wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu (§ 2 art. 403 k.p.c.).

W przypadku, gdy podstawą skargi są nowe fakty i dowody lub twierdzenie, że wyrok został oparty na dokumencie przerobionym lub podrobionym postępowanie zmierza do wyjaśnienia czy powyższe przyczyny faktycznie istnieją, a jeśli tak to jaki wpływ wywarły na treść zapadłego uprzednio rozstrzygnięcia. Trzymając się ściśle konkretnych przyczyn wznowienia sąd nie rozpoznaje po raz kolejny sprawy w pełnym zakresie tj. w zakresie w jakim sprawę rozpoznaje sąd I lub II instancji, jego działanie ma charakter kierunkowy i ograniczone jest przez samego skarżącego, który opiera skargę na konkretnej przyczynie.

Szerszy zakres działania sądu w postępowaniu wznowieniowym nie wynika też z treści przepisu art. 406 k.p.c. zgodnie, z którym do postępowania ze skargi o wznowienie stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem I instancji, jeżeli przepisy poniższe nie stanowią inaczej. Przepis ten nie dotyczy granic w jakich sprawa jest ponownie rozpoznawana, wskazuje natomiast jakie przepisy procesowe mają zastosowanie w postępowaniu wznowieniowym. Jak już wyjaśnił to Sąd Najwyższy chodzi tu o odpowiednie stosowanie takich przepisów jak o rozprawie, o postępowaniu dowodowym, o wydaniu, uzasadnieniu i doręczeniu orzeczeń, o czynnościach procesowych (postanowienie z dnia 20 czerwca 1972 r., II CZ 110/72).

W niniejszej sprawie skarżący wnosząc skargę o wznowienie wskazał jako podstawę art. 403 § 1 pkt 1 oraz art. 403 § 2 k.p.c., tj. oparcie wyroku na dokumencie przerobionym oraz wykrycie okoliczności faktycznych i środków dowodowych, które miały wpływ na wynik sprawy, a z których skarżący nie mógł skorzystać w poprzednim postępowaniu. Za dokument podrobiony uznaje się dokument sporządzony w całości przez inną osobę niż ta, od której ma pochodzić, natomiast przerobienie dokumentu polega na dokonaniu zmian w jego treści. Istotne jest jednak z punktu widzenia postępowania wznowieniowego aby sąd rozpoznający sprawę oparł się na treści takiego dokumentu. Dokument musi wywrzeć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia. Nie wystarczy samo zaliczenie go

w poczet materiału procesowego. Ponadto nie można żądać wznowienia postępowania, gdy zarzut fałszu dokumentu był zgłoszony w dotychczasowym postępowaniu i został przez sąd uznany za niezasadny. W takiej sytuacji można oprzeć skargę o wznowienie tylko na wykryciu nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych świadczących o tym, że pogląd sądu o prawdziwości dokumentu był błędny.

Skarżący opierając skargę o wznowienie na dwóch powyżej wskazanych przyczynach zmierzał do wykazania, że nastąpiło przerobienie dokumentu, konkretnie weksla *in blanco,* poprzez dopisanie na grzbiecie weksla obok podpisów pozwanych słów „poręczam za”. Zarzut fałszu dokumentu był podniesiony przez skarżącego w postępowaniu przed sądem II instancji. Sąd rozstrzygając sprawę w przedmiocie odpowiedzialności poręczycieli wekslowych nie oparł się jednak na podrobionej lub przerobionej treści weksla, nie wziął pod uwagę podpisów na grzbiecie weksla i nie rozważał znaczenia tych podpisów w kontekście odpowiedzialności poręczycieli. Sąd Apelacyjny oparł rozstrzygnięcie wyłącznie na oświadczeniach złożonych na przedniej stronie weksla. Umieszczenia w tym miejscu podpisów pozwanych, ich prawdziwość nie kwestionowano w toku postępowania. Sąd zakwalifikował podpisy jako oświadczenia o udzieleniu poręczenia wekslowego przesądzając w ten sposób o odpowiedzialności pozwanych. Okoliczności te wynikają bezpośrednio z treści uzasadnienia Sądu Apelacyjnego. Na tej podstawie należy uznać, że wskazana przez skarżącego podstawa wznowienia faktycznie nie istniała.

W orzecznictwie przyjmuje się, że samo sformułowanie podstawy wznowienia w sposób odpowiadający ustawie nie oznacza, że skarga opiera się na ustawowej podstawie wznowienia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1968 r., I CZ 122/67, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 154). Zgodnie z treścią art. 410 § 1 k.p.c. skarga podlega odrzuceniu nie tylko wtedy gdy powołana w niej podstawa wznowienia została sformułowana w sposób nie odpowiadający ustawie, ale także wówczas, gdy wskazane w niej okoliczności wprawdzie dadzą się podciągnąć pod przewidzianą w ustawie podstawę wznowienia, to jednak w rzeczywistości podstawa ta nie występuje (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZ 1/07, nie publ.).

Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny rozpoznający skargę o wznowienie postępowania, że wyrok nie został oparty na dokumencie podrobionym, czy przerobionym, jak również stwierdzenie, że okoliczności faktyczne i środki dowodowe przytoczone w skardze o wznowienie nie mogły mieć wpływu na wynik sprawy powinno skutkować odrzuceniem skargi. Jednak tak określonej wadliwości orzeczenie sądu nie zarzucono w skardze kasacyjnej.

Sąd Apelacyjny prawidłowo nie przeprowadził dowodów wnioskowanych w skardze o wznowienie postępowania, bowiem dowody te zmierzały wyłącznie do wykazania fałszu dokumentu, na którym sąd nie oparł się rozstrzygając sprawę, a w konsekwencji dowody te nie zmierzały do wykazania istnienia ustawowej przesłanki wznowienia. Przedmiotem dowodu są wyłącznie fakty mające istotne znaczenie dla wykazania istnienia i zasadności przyczyn wznowienia (art. 227 w zw. z art. 406 k.p.c.). Brak ustawowej przyczyny wznowienia uniemożliwił sądowi rozpoznanie sprawy na nowo w jej granicach, a w tym przeprowadzenie postępowania dowodowego.

Z uwagi na powyższe za bezzasadny należy uznać również zarzut naruszenia art. 406 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 485 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny nie wydał nakazu zapłaty, a rozpoznając skargę o wznowienie postępowania nie badał i nie mógł badać naruszenia tego przepisu w ramach podniesionych przyczyn wznowienia postępowania.

Całkowicie bezzasadny jest również zarzut naruszenia przepisów art. 13 prawa wekslowego oraz art. 69 prawa wekslowego. Wznowienie postępowania z przyczyn restytucyjnych zmierza do umożliwienia ponownego postępowania ze względu na to, że prawomocny wyrok jest niesłuszny z punktu widzenia materiału faktycznego i dowodowego, który istniał już w poprzednim postępowaniu w chwili zamknięcia rozprawy. Wznowienie postępowania nie jest natomiast kolejną instancją merytoryczną w której sąd na nowo rozpoznaje sprawę i stosuje przepisy prawa materialnego. W tym postępowaniu sąd nie występuje w roli sądu I czy II instancji – sprawę rozpoznaje na nowo ale tylko w ramach podstaw wznowienia. Ustawa nie zna podstawy wznowienia polegającej na naruszeniu przepisów prawa

materialnego, a tylko w takim przypadku sąd rozpoznający skargę o wznowienie mógłby naruszyć te przepisy.

Sąd Najwyższy z uwagi na powyższe na podstawie art. 398^{14} k.p.c. oddalił skargę kasacyjną orzekając o kosztach w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.